

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 roku w sprawie z powództwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w Ż. przeciwko (...) A. P., (...) Spółce Jawnej z siedzibą w G., A. P. i Z. Ł. o zapłatę Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo, a nadto przyznał biegłemu sądowemu z zakresu inżynierii materiałowej L. K. wynagrodzenie w kwocie 263,84 zł tytułem wynagrodzenia za wydanie w dniu 15 kwietnia 2015 r. ustnej opinii uzupełniającej; zasądził od (...) Spółki z o.o. z siedzibą w Ż. tytułem zwrotu kosztów procesu na rzecz: (...) A. P., (...) Spółki Jawnej z siedzibą w G. kwotę 1.044,66 zł, A. P. kwotę 1.044,67 zł oraz Z. Ł. kwotę 1.044,67 zł oraz nakazał pobrać od (...) Spółki z o.o. z siedzibą w Ż. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 70,95 zł tytułem kosztów sądowych uiszczonych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgierzu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów prawa, tj.:

1. art. 561 § 1 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu przez W. Sąd, że pozwani pismem z dnia 29 listopada 2011 roku odstąpili od zawartej z powodem umowy dostawy z dnia 16 maja 2011 roku, podczas gdy w piśmie tym pozwani nie odstąpili od zawartej umowy dostawy, a jedynie żądali od powoda wystawienia faktury korygującej i odbiór reklamowanego towaru. Wniosek wysokiego Sądu, zgodnie z którym treść pisma pozwanych z dnia 29 listopada 2011 roku oraz zawarte w nich oświadczenia i żądania „jest wystarczające do uznania, że wolą pozwanej Spółki było odstąpienie od zawartej umowy” jest nieprawidłowy. Pozwana spółka w toku prowadzonej z powodem korespondencji na etapie przedsądowym w żadnym miejscu nie wyartykułowała, że odstępuje od zawartej z powodem umowy. W pismach pojawiały się jedynie zwroty dotyczące kwestionowania obowiązku zapłaty całej kwoty (co można odczytywać jako wolę zapłaty części należnej powodowi kwoty), a także żądanie odbioru dostarczonych blach. Pozwani w żadnym miejscu nawet nie złożyli oświadczenia woli o obniżeniu ceny, czy też o wymianie towaru na pozbawiony wad. Od pozwanych będących przedsiębiorcami, którzy jak sami przyznali od lat funkcjonują na rynku i prowadzą działalność gospodarczą wymaga się dokładności i precyzji. Wobec tego oświadczenia woli składane przez pozwanych w licznych pismach adresowanych do powoda, w tym piśmie z dnia 29 listopada 2011 roku w żadnym razie nie mogą być interpretowane jako odstąpienie od umowy;

2. art. 565 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na tym, że w ocenie W. Sądu przy założeniu, że pozwani skutecznie odstąpili od umowy (co powód kwestionuje w punkcie 1. Powyżej), pozwani byli uprawnieni do odstąpienia od umowy w całości, podczas gdy pozwani nie sprawdzili stanu i jakości wszystkich arkuszy blach, co powoduje, że odstąpienie od zawartej umowy mogło dotyczyć co najwyżej części wadliwych wad;

3. art. 286 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na oddaleniu złożonego przez pełnomocnika powoda wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Opinie sporządzone przez biegłego sądowego z zakresu inżynierii materiałowej L. K. (w tym ustna opinia uzupełniająca) zostały sporządzone w sposób nierzetelny i nieprzydatny dla wydania w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia. Biegły sądowy nie udzielił odpowiedzi na liczne pytania zadane przez stronę powodową, co skutkowało koniecznością złożenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, który na zadane pytania udzieliłby wyczerpujących odpowiedzi prowadzących do ustalenia faktów niezbędnych do wydania prawidłowego wyroku. Oddalenie wniosku dowodowego powoda uniemożliwiało udowodnienie przez stronę powodową faktu, że wada dostarczonego pozwanym towaru została spowodowana przez pozwanych;

4. art. 290 k.p.c. w zw. z art. 309 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nierozpoznanie przez Sąd Rejonowy w Zgierzu wniosku dowodowego złożonego przez powoda w piśmie procesowym z dnia 20 grudnia 2013 roku (punkt 2. I 3. P. tego pisma), zgodnie z którym powód wniósł o przeprowadzenie opinii przez odpowiednią jednostkę badawczą lub instytut naukowy w celu przeprowadzenia eksperymentu oraz badań materiałowych na

dostarczonych pozwanym blachach. Nerozpoznanie przez W. Sąd tego wniosku uniemożliwiło udowodnienie przez stronę powodową faktu, że wada dostarczonego pozwanym towaru została spowodowana przez pozwanym;

5. art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na przyjęciu przez W. Sąd w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, że:

a) obszary korozji i powstanie białego nalotu na dostarczonym pozwanym towarze nie mogły powstać w ciągu pięciu dni składowania blachy przez pozwanym, a także, że czas oddziaływania środowiska korozyjnego na blachę musiał być dłuższy zdecydowanie dłuższy niż 5 dni;

b) sposób przechowywania przez pozwanym towaru był prawidłowy i nie doprowadził do powstania wad dostarczonych blach;

c) nie praktykuje się sprawdzania dostarczonych towarów;

d) powód nie wskazał pozwanym instrukcji dotyczących rozpakowywania i przechowywania dostarczonej blachy;

e) blacha miała być wykorzystana do wykańczania wnętrz i musiała spełniać wymagania estetyczne;

f) pozwani podjęli skuteczną próbę zmycia nalotu, który pojawił się na blachach;

g) opinie sporządzone przez biegłego sądowego L. K. były logiczne, jasne i konsekwentne;

h) upływ czasu pomiędzy stwierdzeniem przez pozwanym wad, a wydaniem przez biegłego sądowego opinii nie rzutował na prawidłowość tej opinii;

i) podczas rozładunku blach padała mżawka, a nie deszcz;

j) zeznania świadka R. W. były wzajemnie sprzeczne;

k) składowany towar znalazł się w magazynie, w którym było sucho, przed końcem pracy świadka R. M. – o godz. 15.00;

l) na opakowaniach dostarczonego towaru nie było oznaczenia świadczącego, że towar nie może zamoknąć i musi być przechowywany w suchych warunkach.

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie uchylenie wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Zgierzu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie solidarnie od pozwanym na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko, zaś pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do przypisywanych Sądowi I instancji uchybień procesowych, gdyż z istoty rzeczy wnioski w tym zakresie determinują kierunek dalszych rozważań.

Powód wśród zarzutów naruszenia prawa procesowego zakwestionował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego. Zarzuty apelacji w tej części, zmierzające do wykazania naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. należało uznać za niezasadne. Wbrew stanowisku apelującego Sąd Rejonowy dokonał logicznie uzasadnionej, a przez to przekonującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie poczynił rzeczowe i wyczerpujące ustalenia faktyczne. Ustalenia te nie budzą wątpliwości, dlatego też Sąd Okręgowy przyjął je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie składał zarówno z osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań świadków oraz stron postępowania, jak i pozaosobowych w postaci dowodów z dokumentów. Podstawą konkretnych ustaleń faktycznych stanowiła również opinia biegłego w tym ustna opinia uzupełniająca, jak również okoliczności bezsporne. W takich warunkach poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych musiało opierać się w znacznym stopniu na poprawności logicznej i wyciąganiu prawidłowych wniosków z ich twierdzeń. Nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji sprostał standardom dotyczącym oceny materiału dowodowego i w konsekwencji dokonał prawidłowych ustaleń. Sąd I Instancji nie tylko szczegółowo omówił, którym dowodom i w jakiej części nie przyznał waloru wiarygodności, ale też opisał dlaczego poszczególne dowody uznał za godne wiary i stanowiące podstawę ustaleń faktycznych. Rozumowaniu Sądu nie można przy tym zarzucić niekonsekwencji lub wywodzenia wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Należy podkreślić, że ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami i stronami. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Skarżący powinien zatem wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925), a także wskazać, dlaczego w świetle doświadczenia życiowego, wnioski, jakie wywiódł sąd dokonując tej oceny są niewłaściwe. Tymczasem sformułowane przez skarżącą zarzuty uchybienia art. 233 k.p.c. takich uchybień nie wykazują. Generalnie zarzuty w tym zakresie sprowadzają się do forsowania własnej, korzystnej dla apelującego, oceny stanu faktycznego, stanowiąc w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Kwestionowane przez apelującego na kanwie podniesionego zarzutu ustalenia znajdują potwierdzenie w dowodach przeprowadzonych w sprawie, które Sąd uznał za wiarygodne, a których ocena nie została skutecznie podważona przez apelującego.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, iż wada fizyczna dostarczonego pozwanemu towaru w postaci białego nalotu na powierzchni blachy będącego wynikiem procesu korozyjnego cynku, którym były pokryte arkusze nie powstała z winy pozwanej spółki. Sąd meriti wspierając się opinią biegłego z zakresu inżynierii materiałowej L. K. słusznie uznał, że mimo, że podczas rozładunku do arkuszy mogła dostać się woda, to nie mogła ona spowodować korozji powłoki cynkowej w przeciągu zaledwie 5 dni. Biegły konsekwentnie wskazywał, iż należy wykluczyć powstanie znacznych obszarów korozji w ciągu pięciu dni składowania blachy w firmie (...) (nawet zamoczonej), tym bardziej, że blacha była dodatkowo zabezpieczona pasywacją chemiczną, a powłoka miała wymagane parametry masy i grubości. Biegły wskazał przy tym, iż świeży nalot daje się usunąć, ale po około miesiącu jest to niewykonalne. Konfrontując przy tym wniosek biegłego z zeznaniami świadków Z. Ł. i P. D., którzy wskazali, iż przedmiotowe blachy były czyszczone, jednak nalot nie dawał się usunąć można było wyprowadzić nie budzący wątpliwości wniosek, iż korozja w postaci białej rdzy rozpoczęła się znacznie wcześniej, niż moment dostawy blachy do pozwanej. Okoliczności te dają podstawę do stwierdzenia, iż pozwanemu dostarczono towar

już posiadający wadę fizyczną, która nie powstała po jej dostawie. W tym stanie rzeczy nawet jeśliby przyjąć tezę apelującego, jakoby dostarczony towar posiadał odpowiednie oznaczenie świadczące, że nie może zamoknąć i musi być przechowywany w suchych miejscach, zaś pozwani przechowywali palety niezgodnie z tymi warunkami, to okoliczność ta, jak i doświadczenie pozwanych w wykonywaniu działalności i usług wobec powyższych wniosków, pozostają bez wpływu dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego. Niemniej jednak wskazać należy, iż okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym przedmiotowej sprawy.

Nietrafny był również zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. Sąd rozpoznający niniejszą apelację nie dopatrywał się bowiem nieprawidłowości w oddaleniu przez Sąd I instancji wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Sąd I instancji słusznie uznał, iż w przedmiotowej sprawie nie zaistniały podstawy, by opinię biegłego uznać za nierzetelną, czy błędną merytorycznie, co uzasadniałoby dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Sąd uzyskał od biegłego z zakresu inżynierii materiałowej L. K. wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, dając temu wyraz w treści uzasadnienia. Sąd Okręgowy nie dostrzega w tym zakresie żadnych nieprawidłowości. Dla obalenia zaś twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna. Takich okoliczności apelujący nie wykazał. Samo zaś niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (wyr. SN z 6.10.2009 r., II UK 47/09, L.). Podkreślić należy również, iż dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych w sprawie nie jest równoznaczne z uzyskaniem dowodu korzystnego dla strony niezadowolonej z faktów wynikających z dowodów dotychczas przeprowadzonych (wyrok SN z 28 lutego 2001 roku, II UKN 233/00 L.). Zwraca na to także uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 1999 roku, II UKN 37/99 OSNAPiUS 2000/20/741 wskazując, że sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (art. 217 § 2 k.p.c.). Tym samym wbrew stanowisku apelującego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowego w celu przeprowadzenia eksperymentu oraz badań materiałowych nie był celowy.

Sąd Okręgowy nie uchybił również przepisom prawa materialnego.

Nietrafny był zarzut naruszenia art. 561 § 1 k.c. w zw. z art. 60 k.c. sprowadzający się do wykazania, iż pozwani nie odstąpili od zawartej z powodem umowy dostawy z dnia 16 maja 2011 roku, podnosząc, iż czynności tej nie można upatrywać w piśmie z dnia 29 listopada 2011 roku, w którym powodowie żądali jedynie od powoda wystawienia faktury korygującej i odbiór reklamowanego towaru. Z powyższym stanowiskiem apelującego nie można się zgodzić. Sąd I instancji w sposób prawidłowy uznał, iż pozwana spółka w piśmie z dnia 29 listopada 2011 roku odstąpiła od umowy. W piśmie tym pozwana spółka jednoznacznie bowiem wskazała, że oczekuje, że powódka wystawi fakturę korygującą odnośnie zapłaty za dostarczoną blachę wobec jej wad, a nadto zażądała odbioru składowanej u pozwanej blachy. Tak określone żądanie pozwanej należało uznać za równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Odmienne argumentacja w tym zakresie stanowiła jedynie przyjętą linię obrony, która nie mogła się ostać.

Całkowicie chybiony był zarzut naruszenia art. 565 k.c. Był on o tyle bezzasadny, iż toku postępowania dowodowego powód nie wykazał, iż tylko część dostarczonego towaru była wadliwa. Nie zgłaszał w tym zakresie żadnych zarzutów. Tym samym podniesiony przepis art. 565 k.c. nie miał w niniejszej sprawie zastosowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461).